



KRONIKA CODZIENNA.

PIĄTEK 17. STYCZNIA 1825. NUMER 17.

WSPOMNIENIA OJCZyste.

Roku 1649. Koronacya Jana Kazimierza w Krakowie.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

HISZPANIA. (*Od granic 24 Grudnia.*) Czterech jest braci O' Donelów w Hiszpanii; — dwaj są w wojsku Konstytucjonistów, dwa w wojsku Wiary. — Karol O' Donel generał wojska wiary, taki niedawno list napisał do Henryka brata, konstytucjonisty: „ Jesteś-
„ my czterej bracia, — dzieli na *prawiedliwość i*
„ *złość, na przyjaciół i nieprzyjaciół króla. Józef i*
„ *Ja, należemy dzięki niebu do wiernych poddanych;*
„ *Alexander i ty, zaprzęśliście się morderczej fak-*
„ *cyi przeciw Królowi; która się z najpospolitszych i*
„ *najgorszych ludzi zebrała. — Ale my oba przysię-*
„ *gliśmy nigdy się z wami bracią naszymi niepojednać,*
„ *których się wyrzekamy, i których imię z naszego ge-*
„ *neologicznego drzewa odrzucamy. Odważcie się tylko*
„ *bić z nami, przyjmiemy was nieporuszeni; ale*

„wiedźcie, że Józef i Karól O' Donelowie, honor swo-
„jego rodu bez skazy zachowają; który przez Alexandra
„i Henryka jest skalany.” - [Od granic 25 Grudnia.]
Podług listów z Bajonny, spadł tam w tych dniach
śnieg tak wielki, że generał Konstytucyjonistów *Tor-
rrios* w ściganiu wojska *O' Donela*, którego z bronio-
nych stanowisk wyparował, przymuszony jest zosta-
wać w miejscu, gdzie go tenże śnieg zatrzymał. Słychać
o zawieszeniu broni między obiema dowódcami. Re-
gencya Nawarry, równie jak dawniej urgielska, opu-
ściła kraj, i przybyła do Bajonny. Członkami jej są:
X Lacara, kanonik przydający, *Urin* synowiec bi-
skupa Pampeluny, *Bason* i inni; tudzież wielu office-
rów. Dla przykrej pory roku nakazała Regencya ro-
związać się wszystkim powstaniom, i dopiero na 1go
Marca mają dowódcy oczekiwać nowych rozkazów w
Perpignan, *Tuluzie*, *Pau*, i *Bajonnie*. —

TURCYA. (Z *Konstantynopola* 10. Grudnia.) Głowa
Haleta, niebyła przybitą na bramie Seraju, lecz
wystawioną na srebrnej tacy; — dowodzi to pewien ro-
dzaj szacunku, jaki dlań zachowano. — Janczarowie
i pospólstwo upojeni radością z odniesionego tryum-
fu, pozwalają sobie piosnek z obrazą samego sulta-
na. — Podobny los co Haleta, spotkał znowu drugie-
go faworyta, *Achnuta Agę*, (*Berbera* baszę) że mu
kazano wyjechać i posłano po jego głowę. — Flotta
turecka w najnędzniejszym stanie przybyła. — Basza
Trabizondy jest mianowany jej Admiralem czyli *Ka-
pudanem*, a o dawnym znowu słychać, że nie jest
ścięty, ale na baszostwo wysłany do Angory. — Z *Tes-
salii* nadeszła urzędowa wiadomość, że *Churszyd* ba-
sza się otrut; podług zaś listu z *St. Maura*, ścięty nie-
zawodnie i to publicznie w *Larissie*. — Porta kazała
rozpuścić wiadomość o zwycięztwie w *Epirze*, lecz tu
nikt jej wierzyć niechce; uważają to tylko za środek
załagodzenia kłębki na morzu. — Baszowie *Janiny*, *Pa-
ramythyi*, których checiano podobnie sprzątnąć, sły-
chac że się zbuntowali. —

ZMIANY POWIETRZA. — *Odwilż*. — *Pochmurno*. —
Barometr spada. —